

Janusz Szablewski¹
(Warszawa)

Rozwinięcie europejskiej myśli językoznawczej w projekcie reformy ortografii serbskiej Savy Mrkalja

Słowa kluczowe: ortografia, cyrylica, Sava Mrkalj, Vuk Karadžić, Johann Christoph Adelung
Keywords: orthography, Cyrillic script, Sava Mrkalj, Vuk Karadžić, Johann Christoph Adelung

Wprowadzenie

Sava Mrkalj (1783–1833) był serbskim językoznawcą i poetą. Studiował filozofię i matematykę na uniwersytecie w Peszcie, gdzie zawarł znajomość z wieloma przedstawicielami serbskiej inteligencji, przede wszystkim zaś z przyszłym reformatorem ortografii serbskiej – Vukiem Karadžićem. Zaobserwowaawszy, jak nieskuteczna jest nauka czytania serbskich dzieci oparta na księgach cerkiewnych, przekonał się o konieczności reformy alfabetu przeznaczanego do zapisu języka wernakularnego, wciąż jednak pozostając przy cyrylicy cerkiewnej (Ивић 1998: 174). Swoje przemyślenia na ten temat spisał w opublikowanym w 1810 roku w Budzie słynnym traktacie *Salo debeloga jera libo azbukoprotres* (Sadło twardego [dosłownie: grubego] jera albo przewrót w alfabecie). Dzieło to spotkało się z jednej strony z gorącym poparciem językoznawców, takich jak Vuk Karadžić i Słoweniec Jernej Kopitar, z drugiej zaś z ostrą krytyką duchowieństwa prawosławnego, które uznało postulaty Mrkalja za wręcz bluźniercze. Pod naciskiem hierarchów cerkiewnych Mrkalj wstąpił do klasztoru, by udowodnić swoją pobożność, a w 1817 roku napisał kolejny traktat – *Palinodija libo obrana debeloga jera* (Palinodia albo obrona twardego jera), w którym odwołał większość swoich wcześniejszych tez. Pomimo tego, jego propozycja reformy ortografii zdążyła już zainspirować innych filologów, a na

¹ ORCID 0000-0002-3110-1889

jej podstawie Vuk opracował własne projekty nowej pisowni, dotyczące już graždanki – pierwszy w 1814 roku, a ostateczny w 1818 roku, dopuszczony do oficjalnego użytku dopiero w 1868 roku (Суботић 2018: 18–27; Младеновић 2010: V–VI).

Reformatorzy ortografii serbskiej

Próby uproszczenia pisowni serbskiej podejmowano jeszcze, zanim Sava Mrkalj opublikował w 1810 roku traktat *Salo debeloga jera libo azbukoprotres*. Jak pisze sam Mrkalj we wstępie do swojego dzieła, potrzebę reformy ortografii pierwszy zauważył Dositej Obradović, który w swych utworach zaczął opuszczać jer twardy (ѣ), dotychczas na wzór cerkiewnosłowiański zapisywany na końcu każdego wyrazu zakończonego na spółgłoskę inną niż *j*. Jako swoich poprzedników zmagających się z uproszczeniem pisowni Mrkalj wymienia także Atanasije Stojkovicia, Savę Tekeliję, Pavle Solaricia i Jovana Došenovicia. Nie byli to jednak jedyni pomysłodawcy reform ortograficznych, jacy działali przed Mrkaljem. Kwestią tą zajmowali się również Zaharija Orfelin, Emanuilo Janković, Stefan Stratimirović, Lukijan Mušicki, Georgije Hranislav, Vićentije Rakić i Stefan Novaković (Младеновић 1967: 161–198). Tak duża liczba literatów i językoznawców dążących do uproszczenia pisowni wskazuje na wysoki stopień zaangażowania inteligencji serbskiej w powszechną w całej Europie ideę reformy języka.

Ze wszystkich propozycji zmian w ortografii serbskiej to właśnie projekt Mrkalja, który zaadaptował i twórczo rozwinął koncepcję niemieckiego językoznawcy Johanna Christoha Adelunga „*pisz tak, jak mówisz*” (*piši kako što govoriš*), wywarł największy wpływ na ostateczny kształt zreformowanej pisowni opracowanej przez Vuka Karadžicia (który korzystał także z pomysłów Mušickiego, między innymi na wykorzystanie litery ħ) (Đorđević 2018: 166; Младеновић 2008b: 314). Poprzez Vuka Mrkalj pośrednio wpłynął na używaną do dzisiaj ortografię nie tylko serbską, lecz także chorwacką, bośniacką i czarnogórską, a nawet macedońską.

Europejskie inspiracje reformy ortografii serbskiej

Oświeceniowe próby zreformowania ortografii serbskiej wpisywały się w szerszy kontekst europejski. Ortografią zajmowali się autorzy gramatyk między innymi francuskich, niemieckich i rosyjskich, którymi inspirował

się Sava Mrkalj opracowując własną koncepcję nowej pisowni dla języka serbskiego.

O ile największy wpływ bez wątpienia wywarł na niego niemiecki lingwista Johann Christoph Adelung (1732–1806), wymieniony nawet w jego traktacie z nazwiska, o tyle można zaryzykować stwierdzenie, że Mrkalj nie podjąłby się tego zadania, gdyby nie zainspirował się tym, jak język pojmowali autorzy tak zwanej gramatyki z Port-Royal z 1660 roku. Świadczy o tym fakt, że na samym początku swego traktatu *Salo debeloga jera libo azbukoprotres* wyłożył sformułowane przez Antoine'a Arnaulda i Claude'a Lancelota pojmowanie języka jako zbioru znaków służących do komunikowania swoich myśli². Idąc tym tokiem rozumowania, Mrkalj uznał, iż nadrzędnym celem języka jest jak największa zrozumiałość. Dlatego też według niego zwracanie się do Serbów w języku cerkiewnosłowiańskim, czy to w mowie, czy na piśmie, jest bezcelowe, ponieważ odbiorca nie zawsze rozumie treść komunikatu (Младеновић 2008c: 254). To z kolei zrodziło pomysł uproszczenia ortografii, albowiem cyrylica cerkiewna używana do zapisu serbskiego zawierała przejęte z cerkiewnosłowiańskiego litery, które utrudniały naukę pisma i czytanie tekstów.

Jednym z postulatów Johanna Christopha Adelunga było „pisz tak, jak mówisz” (Hechtenberg 1903: 196–197) – zasadę tę przejął Sava Mrkalj (a za nim Vuk Karadžić), a nawet rozwinął ją, dążąc do maksymalnego uproszczenia pisowni w taki sposób, by jednemu fonemowi odpowiadał jeden grafem. Od Adelunga przejął Mrkalj także preferencję dla zapisu fonetycznego nad etymologicznym. Niemiecki językoznawca proponował na przykład zapisywać rzeczownik *Name* ‘imię’ jako *Nahme*, gdzie *h* miałoby stanowić wyraźne oznaczenie długości poprzedzającej samogłoski, mimo że rozwiązanie to było niezgodne z zapisem odpowiedników tego słowa w innych językach germańskich (na przykład angielskie *name*, szwedzkie *namn*), a z kolei mogło powodować skojarzenie z etymologicznie niepowiązonym czasownikiem *nehmen* ‘brać’ (Noehden 1816: 84–85). To, w jaki sposób Mrkalj realizuje tę zasadę, zostanie omówione w dalszej części niniejszego artykułu.

Należy także wspomnieć o próbach rosyjskich gramatyków zreformowania ich własnej ortografii, które być może nie zainspirowały Mrkalja

² *Parler, est expliquer ses pensées par des signes que les hommes ont inventés à ce dessein* (Arnauld, Lancelot 1810: 245).

ani innych językoznawców serbskich bezpośrednio, jednakże współdzieliły z nimi niektóre postulaty, chociażby ze względu na ten sam alfabet i silne powiązanie z językiem cerkiewnosłowiańskim. Szczególnie interesujące są w tym kontekście projekty Wasyla Adodurowa (1709–1780) i kontynuującego jego dzieło Wasyla Trediakowskiego (1703–1769). Oni również kierowali się zasadą fonetyczności ortografii, a ich pomysły w dużej mierze pokrywały się z tym, co później proponowali Mrkalj i Karadžić. Chcieli więc między innymi usunięcia znaku *ѣ* używanego jedynie w słowach pochodzenia greckiego oraz zastąpienia oznaczającej dwie głoski litery *ш* dwuznakiem *шч*. Trediakowski postulował także zgodny z wymową zapis spółgłosek ulegających ubezdźwięcznieniu (na przykład *книшка* zamiast *книжка*), co później wprowadził w życie dla języka serbskiego Vuk. Ponadto nie uważał on jerów za pełnoprawne litery, a jer twardy (*ѣ*), jako znak rozdzielający, proponował zamienić na dywiz lub apostrof (Pietkiewicz 2015: 112–113).

Postulaty Mrkalja

Mrkalj w swym traktacie przedstawił podział liter (*писмена* – *pismena*) czy raczej grafemów, na pięć podtypów, zgodnie ze sposobem ich czytania (Nishihara 2015: 77–79; Okuka 1975: 39).

Do pierwszego podtypu należą grafemy oznaczające zawsze jeden i ten sam fonem (*единозвучна* – *jedinozvučna*).

Drugi podtyp stanowią pojedyncze znaki, które reprezentują zbitkę dwóch dźwięków (*многозвучна* – *mnogozvučna*). Są to litery: *e/ѣ* – [je], *ѡ* – [ot], *ш* – [št], *ѣ* – [je], *ю* – [ju], *ѧ* – [ja], *ѧ* – [ja], *ѧ* – [ks], *ѧ* – [ps], *ѧ* – [th].

Do trzeciej kategorii klasyfikują się grafemy, które mogą być czytane na więcej niż jeden sposób (*звукoпремѣнљива* – *zvukopremjenljiva*), na przykład *e* wymawiane jako [e] lub [je].

Czwartą podgrupę tworzą litery „wymienne” (*замѣнљива* – *zamjenljiva*), czyli oznaczające fonem reprezentowany już przez inny znak. Są to litery: *e/ѣ/ѣ* – [je], *з/з* – [z], *о/ѡ* – [o], *у/ѡ/ѡ* – [u], *и/и/ѡ/ѡ* – [i], *ѧ/ѧ* – [ja].

Ostatni, piąty podtyp to wieloznaki (*сложена* – *složena*) – na przykład *дѣ* – [d], *лѣ* – [lj], *нѣ* – [nj], *тѣ* – [ć].

Według Mrkalja, kierującego się zasadą sformułowaną przez Adelunga „pisz tak, jak mówisz”, idealna ortografia powinna być fonetyczna,

a zatem wszystkie grafemy miałyby należeć do pierwszego podtypu. Dlatego też zaproponował usunięcie wszystkich znaków oznaczających więcej niż jeden dźwięk (czyli z podgrupy drugiej) i zapisywanie odpowiadających im fonemów odpowiednimi pojedynczymi znakami – na przykład zamiast *ш* pisałoby się *шт*. Z grafemów drugiego podtypu w serbskim alfabecie pozostałaby jedynie litera *e* czytana zawsze jako [e], a więc zostałaby wyjęta jednocześnie z kategorii drugiej i trzeciej, a należałaby wyłącznie do pierwszej. Do zapisu głoski *j* posłużyłaby litera *и*, dzięki czemu litera *и* mogłaby oznaczać już wyłącznie samogłoskę *i*.

Kolejną ważną zmianą byłoby usunięcie liter „wymiennych” i zdecydowanie się na tylko jeden wariant zapisu danego fonemu. Propozycja ta spotkała się z dużą krytyką, ponieważ sprawiłaby, że pisownia serbska stałaby się nieetymologiczna. Mrkalj jednak odparł te zarzuty, co zostanie opisane poniżej.

Ortografia zaproponowana przez Mrkalja, jak sam przyznał, nie była idealna, a to dlatego, że nie udało mu się znaleźć odpowiedników dla dwuznaków *дъ*, *ль*, *нь* i *тъ*, choć rozważał wprowadzenie litery *ћ* dla zapisu tego ostatniego. Ostatecznie jednak problem ten rozwiązał Vuk Karadžić, który dodał do serbskiego alfabetu znaki *ђ*, *љ*, *њ* i *ћ*.

Pozostała do rozwiązania jeszcze kwestia jerów, których Mrkalj nie uważał za pełnoprawne litery. Wynikało to z jego synchronicznego sposobu postrzegania tych znaków przy, jak się wydaje, nieznaności ich faktycznej etymologii. Według niego bowiem święty Cyryl włączył jery do opracowanego przez siebie alfabetu słowiańskiego dla oznaczenia, czy poprzedzająca spółgłoska jest twarda, czy miękka, podczas gdy w rzeczywistości pierwotnie reprezentowały one półsamogłoski. Postrzegając jery przez pryzmat współczesnego sobie języka cerkiewnosłowiańskiego, Mrkalj traktował je bardziej jako znaki diakrytyczne niż litery. W związku z tym zaproponował ograniczenie użycia jera miękkiego (*ь* – *tanko jer*) do wymienionych wcześniej dwuznaków, natomiast jera twardego (*ѣ* – *debelo jer*), od którego przecież tytuł wziął jego traktat, planował pozbyć się całkowicie. W przeciwieństwie do reformatorów ortografii rosyjskiej, nie widział dla jera twardego zastosowania nawet w funkcji znaku rozdzielającego – i rzeczywiście, język serbski, inaczej niż rosyjski, ze względu na swoją fonetykę takiego znaku nie potrzebował.

Pomimo że Mrkalj nawoływał do stosowania zasady „pisz tak, jak mówisz”, nie wprowadził jej w życie w zupełności – nie wspomina na przykład o tym, czy należałoby uwzględniać w piśmie ubezdźwięcznienie spółgłosek, jak czyni to współczesna ortografia serbska i jak proponowali wspomniani wyżej rosyjscy gramatycy Adodurow i Trediakowski. Być może kwestia ta umknęła uwadze Mrkalja. Sam w końcowej części swego traktatu, gdzie stosuje w praktyce zaproponowaną przez siebie pisownię, pisze: *lagše, Serbskog*. Jak pokazuje drugi przykład, nie uznał także za stosowne zając się zapisem zgłoskotwórczego *r*, posługując się utrwaloną już w tradycji przez język cerkiewnosłowiański grafią *er*³ (innym przykładem tego zapisu jest słowo *pervo*).

Motywacją Mrkalja do przeprowadzenia reformy ortografii, podobnie jak w przypadku gramatyków europejskich, było uproszczenie pisowni w taki sposób, aby nie sprawiała ona problemów żadnemu użytkownikowi języka. Jak argumentuje w zakończeniu swojego traktatu, jego propozycje miały na względzie ułatwienie i przyspieszenie procesu nauki czytania i pisanania w szkole. Mniejsza liczba liter i jaśniejsze reguły ortograficzne miały skrócić czas potrzebny na opanowanie pisma, a także umożliwiłyby stworzenie nowego elementarza. Mrkalj chciał również, aby znajomość pisma i poprawnej pisowni była powszechna, nie tylko wśród ludzi wykształconych. Ubolewał nad faktem, że wielu nie potrafiło się poprawnie podpisać. Innym ważnym argumentem za uproszczeniem ortografii jest wyeliminowanie błędów w wymowie. Mrkalj podaje przykład, jak przez złą interpretację dwuznaku *ѡѣ* w cerkwi w jednym z psalmów niepoprawnie śpiewa się *izo ust* zamiast *iz ust*. Sporą kontrowersję, jak można wywnioskować z traktatu, wywoływał też sposób czytania litery *щ*. Jedni wymawiali ją, jak chciał Mrkalj, zgodnie z etymologią, jako [št], podczas gdy inni odczytywali ją z rosyjska jako [šč]. Usunięcie tego znaku i zastąpienie go literami *шт* na zawsze rozwiązałyby tę kwestię⁴.

Ortografia Mrkalja – choć wciąż, jak sam przyznał, nieidealna – była najbardziej na owe czasy udaną próbą wcielenia w życie idei głoszonych przez europejskich gramatyków, przy jednoczesnym ich rozwinięciu.

³ Pisownia ta wynika z faktu, że używanym w Serbskiej Cerkwi Prawosławnej językiem liturgicznym jest od XVIII wieku cerkiewnosłowiański w redakcji ruskiej (*ruskosłowiański język*), w której zgłoskotwórcze *r* zanikło.

⁴ Wbrew temu, co pisze Mrkalj, wymowa *щ* jako [šč] była chyba bardziej rozpowszechniona, tak też literę tę czytano w cerkwi – por. *Тиркович* 2010: 14.

Z kolei motywacja Mrkalja świadczy o głębokim zrozumieniu nowego sposobu pojmowania języka sformułowanego w gramatyce z Port-Royal – funkcją języka jest komunikowanie myśli, a zatem powinien on być jak najbardziej zrozumiały dla każdego, także w ortografii.

Ortografia a etymologia i gramatyka

Kwestia pisowni etymologicznej była czymś, do czego każdy reformator ortografii musiał się odnieść. Nawet autor zasady „pisz tak, jak mówisz”, Johann Christoph Adelung, doszedł ostatecznie do wniosku, że etymologia wyrazu powinna w jakiś sposób odzwierciedlać się w jego zapisie (Adelung 1811: VI). Także rosyjscy gramatycy próbowali pogodzić zasady ortografii fonetycznej i etymologicznej (Pietkiewicz 2015: 112). Zwolennicy pisowni etymologicznej twierdzili, że w przypadku homonimów ułatwia ona zrozumienie tekstu pisanego, co w zasadzie zgadzało się z poglądem Mrkalja na funkcję języka. Ten jednak uznał, że rola etymologii w zrozumieniu tekstu jest znikoma, i uargumentował to w dość przekonujący sposób.

Mrkalj uważał, że skoro, na przykład, litery и i ы przez Serbów czytane są tak samo, jako [i], to fonem ten należy zapisywać tym samym grafemem. Jego przeciwnicy podnosili argument, iż znaki te historycznie służyły do zapisu dwóch różnych głosek, a usunięcie z alfabetu litery ы doprowadziłoby do sytuacji, w której Serbowie nie potrafiliby czytać ksiąg cerkiewnych. Mrkalj odrzuca ten tok rozumowania, zwracając uwagę na to, iż Serbowie już „nie potrafią” ich czytać, stosując w cerkwi wymowę przejętą z języka wernakularnego. Posiłkuje się także przykładem greki – za czasów Mrkalja funkcjonowały różne szkoły czytania języka starogreckiego, przy czym współczesna wymowa grecka wcale nie była bliska tej autentycznej. Dlatego też, jak przekonuje Mrkalj, kwestia czytania ksiąg cerkiewnych nie powinna być zmartwieniem reformatora ortografii serbskiej.

Usunięcie liter „wymiennych” według zwolenników pisowni etymologicznej utrudniłoby zrozumienie tekstu pisanego – wszak czasowniki takie jak *biti* i *byti* byłyby nie do rozróżnienia. Mrkalj odpowiedział na ten zarzut, słusznie zauważając, że rekcja czasowników i kontekst wystarczą do zrozumienia, o który wyraz chodzi. Jak zaznaczył, litery nie służą do różnicowania znaczeń, lecz jedynie do zapisu dźwięków, ta kwestia wykracza więc poza obszar zainteresowań ortografii.

Inną funkcją liter „wymiennych” było rozróżnianie przypadków – takie rozwiązanie stosowano w języku cerkiewnosłowiańskim⁵. Mrkalj jednakże dalej przekonuje, iż różnicowanie znaczeń i form gramatycznych nie jest zadaniem ortografii. Jest to ponadto zadanie niemożliwe do wykonania, na dowód czego przytacza poniższe zestawienie homonimów serbskich z odpowiadającymi im formami (również często homonimicznymi) w języku łacińskim i niemieckim:

<i>gore,</i>	<i>sylvae,</i>	<i>des Waldes</i>
<i>gore,</i>	<i>sylvae,</i>	<i>die Wälder</i>
<i>gore,</i>	<i>sylvas,</i>	<i>die Wälder</i>
<i>gore,</i>	<i>ardent,</i>	<i>sie brennen</i>
<i>gore,</i>	<i>ardebat,</i>	<i>er brannte</i>
<i>gore,</i>	<i>pejus,</i>	<i>schlechter</i>
<i>gore,</i>	<i>superius,</i>	<i>droben</i>

Zestawienie to pokazuje, jak bardzo skomplikowana i trudna do nauczenia musiałaby być ortografia serbska, gdyby starała się odwzorować różnice w znaczeniu i formie gramatycznej. Jest to doskonały argument na poparcie tezy Mrkalja, głoszącej, że pisownia odzwierciedlająca etymologię i morfologię niekoniecznie ułatwia zrozumienie czytanego tekstu.

Pisownia etymologiczna, według Mrkalja, może wręcz utrudniać prawidłowe odczytanie danego słowa. Wspomniany już został przykład mylnej wymowy frazy *iz ust* jako *izo ust*, co spowodowane jest użyciem wywodzącego się z greki dwuznaku *oy* dla zapisu samogłoski *u*. W tym wypadku mamy akurat do czynienia raczej z bardzo starą konwencją ortograficzną niż faktycznym zapisem etymologicznym, w innych sytuacjach jednak pisownia historyczna stoi w sprzeczności ze współczesną wymową serbską. Na przykład etymologiczna grafia *писање* sugeruje, że wyraz ten należy odczytywać jako czterosylabowy: [pi-sa-ni-je] – i rzeczywiście tak bywał on czytany, choć w języku wernakularnym powinien być wymawiany jako trzysylabowy: [pi-sa-nje]. Paradoksalnie także ortografia etymologiczna może prowadzić do pomylenia słów i zakłócenia rozumienia tekstu, na

⁵ Na przykład w końcówce dopełniacza liczby pojedynczej przymiotników rodzaju męskiego i nijakiego pisano w: *добраго*, a w bierniku liczby pojedynczej rodzaju męskiego o: *доброга* – por. *Тирковић* 2010: 13.

przykład w przypadku czasownika *болу* – *boli*, który zgodnie z pisownią historyczną zapisuje się tak samo, jak przymiotnik *bolji*.

Preferencja do ortografii fonetycznej nad etymologiczną była u Mrkalja, jak widać, głęboko przemyślana i dobrze uargumentowana. Przy tym jego propozycje były o wiele śmielsze niż dotychczasowe projekty innych europejskich gramatyków. Stojąc na stanowisku, że litery powinny oddawać jedynie dźwięki (i to pojedyncze), a nie znaczenie, pochodzenie czy formę wyrazu, zdołał stworzyć model pisowni, który, wbrew zarzutom jego przeciwników, nie był mniej zrozumiały niż dotychczasowy, a nawet w porównaniu z nim ułatwiał rozumienie tekstu pisanego.

Ortografia jako serbski wkład w europejską myśl językoznawczą

Pomimo że Sava Mrkalj zmuszony został do wycofania się ze swych propozycji reformy ortografii serbskiej, jego traktat *Salo debeloga jera libo azbukoprotres* zaważył na przebiegu debaty nad standaryzacją języka zarówno w Serbii, jak i w Chorwacji. Zawarty w nim projekt pisowni dopracował Vuk Karadžić, którego opublikowane w 1818 roku dzieło *Srpski rječnik* (Słownik serbski), choć w Serbii wywołało kontrowersje, w Europie zdobyło powszechne uznanie (Đorđević 2018: 167; Младеновић 2008a: 294–295).

Mrkalj nie tylko inspirował się koncepcjami europejskich gramatyków, lecz także rozwijał je, udoskonalał i dochodził na ich podstawie do własnych wniosków. Najbardziej oczywistym przykładem jest przejęcie od Johanna Christoha Adelunga zasady „pisz tak, jak mówisz”, zaadaptowanej później przez Vuka. Sam Adelung jednak swego postulatu nigdy nie wcielił w życie w znaczącym stopniu, a nawet skłonił się ostatecznie ku kompromisowi między ortografią fonetyczną a etymologiczną. Mrkalj z kolei nie tylko oparł na tej zasadzie cały projekt nowej pisowni serbskiej, lecz również uzasadnił swoją decyzję w przekonujący sposób. Mógł to zrobić dzięki zrozumieniu koncepcji języka stworzonej przez autorów francuskiej gramatyki z Port-Royal, z której następnie wysnuł pogląd, że ortografia powinna dążyć do ułatwienia odbioru tekstu pisanego. Zaważyło to też z pewnością na jego postrzeganiu litery jako wyłącznie znaku graficznego reprezentującego dany dźwięk – dziś może się to wydawać oczywistą cechą każdego pisma alfabetycznego, należy jednak pamiętać, że w czasach Mrkalja cyrylicę, której przecież dotyczyła jego reforma, traktowano jako

święte znaki dane Słowianom przez Cyryla i Metodego. Dlatego też próbę reformy cyrylicy cerkiewnej postrzegano jako bluźnierstwo. Mimo to, dzięki staraniom wielu filologów i literatów postulaty Mrkalja udało się wprowadzić w życie. Odnosił więc on większy sukces niż gramatycy rosyjscy, których projekty ortografii fonetycznej przegrały z tradycyjną pisownią etymologiczną, dominującą do końca XIX wieku (Pietkiewicz 2015: 116–120).

Współczesna pisownia serbska dzięki Savie Mrkaljowi i jego następcy, Vukowi Karadžićowi stała się uwieńczeniem starań wielu gramatyków europejskich, pragnących stworzyć przejrzyste i łatwe do nauczenia zasady ortograficzne. Jest ona też jednym z nielicznych w Europie i na świecie przykładów niemal doskonale fonetycznej ortografii.

Bibliografia

- Adelung, J. Ch. (1811). *Grammatisch-kritisches Wörterbuch der hochdeutschen Mundart, A-E*. Wien: Bauer.
- Arnauld, A., Lancelot, C. (1810). *Grammaire générale et raisonnée*. Paris: Bossange et Masson.
- Đorđević, K. (2018). Jezička reforma Vuka Karadžića i stvaranje srpskog književnog jezika (istorijski pogled i aktuelno stanje), *Slavica Slovaca* 53 (2), 164–173.
- Hechtenberg, K. (1903). The New German Orthography, *Modern Language Notes* Vol. 18 (7), 196–202.
- Nishihara, S. (2015). Digraphs in Sava Mrkalj's Writing System. W: Popović, Lj., Nomachi, M. (red.), *The Serbian Language as Viewed by the East and the West: Synchrony, Diachrony, and Typology*. Sapporo: Slavic-Eurasian Research Center.
- Noehden, G. H. (1816). *A Grammar of the German Language*. London: Mawman.
- Okuka, M. (1975). *Sava Mrkalj als Reformator der serbischen Kyrilliza*. München: Verlag Otto Sagner.
- Pietkiewicz, K. (2015). *Paleografia ruska*. Warszawa: Wydawnictwo DiG.
- Ивић, П. (1998). Српска ћирилица у предвуковском периоду. W: Ивић, П., Преглед историје српског језика, Младеновић, А. (ред.). Сремски Карловци – Нови Сад: Издавачка књижарница Зорана Стојановића, 172–174.
- Младеновић, А. (1967). Сава Мркаљ и његови претходници у реформи предвуковске ћирилице, *Годишњак Филозофског факултета у Новом Саду*, т. 10, 161–198.

- Младеновић, А. (2008а). Однос Саве Мркаља према властитој реформисаној ћирици. W: Младеновић, А., *Историја српског језика. Одабрани радови*. Београд: Чигоја штампа, 278–295.
- Младеновић, А. (2008б). Општи поглед на Мркаљево и Вукову реформу српске азбуке. W: Младеновић, А., *Историја српског језика. Одабрани радови*. Београд: Чигоја штампа, 310–315.
- Младеновић, А. (2008с). Филолошко дело Саве Мркаља. W: Младеновић, А., *Историја српског језика. Одабрани радови*. Београд: Чигоја штампа, 253–277.
- Младеновић, А. (2010). Сава Мркаљ – први модерни реформатор српске ћирилице. W: Мркаљ, С., *Сало дебелога јера либо азбукопротрес*, Младеновић, А. (red.). Нови Сад: Матица српска, I–VI.
- Суботић, М. (2018). Сава Мркаљ – реформатор српске азбуке, *Политичка ревија* 3, 11–31.
- Ђирковић, Б. (2010). *Грамматика црквенословенског језика*. Београд: Свети архијерејски синод Српске православне цркве.

Development of European linguistic thought in Sava Mrkalj's project of reforming Serbian orthography

Summary

In 1810, Sava Mrkalj presented a project to reform Serbian orthography, previously based on the spelling of the Church Slavonic language, in his treatise *Salo debeloga jera libo azbukoprotres*. The work then inspired numerous linguists, including Vuk Karadžić who based his own model of a new Serbian orthography mainly on the treatise. Mrkalj's project draws on earlier concepts by European grammarians such as Antoine Arnauld, Claude Lancelot and, above all, Johann Christoph Adelung, author of the “write as you speak” principle; however, Mrkalj does not merely repeat the theses of his predecessors – rather, he develops them in a creative way and finds new logical justifications. Contemporary Serbian orthography, based on the foundations laid by Mrkalj, is informed by developments of European linguistic thought, and constitutes one of the few examples of actual phonetic spelling.

Janusz Szablewski, asystent w Instytucie Sławistyki Zachodniej i Południowej Uniwersytetu Warszawskiego, bada historię języka chorwackiego i serbskiego, ich dialektów, a także ich kontakty z innymi językami, w szczególności cerkiewnosłowiańskim. Zajmuje się także przekładem literackim.

e-mail: j.szablewski@uw.edu.pl